Oświadczenie złożone przez senatora Jana Michalskiego na 27. posiedzeniu Senatu w dniu 21 lutego 2013 r.

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań związanych z sytuacją pracowników PGE GiEK SA zatrudnionych w Kopalni Turów i Elektrowni Turów. W najbliższym czasie w kompleksie energetycznym w Bogatyni planowane są zwolnienia i redukcja zatrudnienia, które znacząco wpłyną na rynek pracy i poziom bezrobocia w powiecie zgorzeleckim.

W związku z trwającym od blisko dwudziestu lat procesem transformacji rynku energetycznego (między innymi zmiana technologii, przekształcenie przedsiębiorstw państwowych w spółki) nastąpił drastyczny spadek zatrudnienia w kopalni i elektrowni. Kopalnia i elektrownia są największymi zakładami, które znacząco oddziaływają na gospodarkę całego regionu. Warto zaznaczyć, iż w ciągu kilku ostatnich lat zatrudnienie w kopalni z blisko 6500 pracowników spadło do 3500 pracowników, a w sąsiadującej elektrowni z 3200 do 1600 pracowników. W przypadku Elektrowni Turów część pracowników została przesunięta do spółek zależnych, a w przypadku Kopalni Turów ograniczenie zatrudnienia wiązało się ze stałym odejściem z koncernu energetycznego i poszukiwaniem pracy w innych regionach, często poza granicami kraju. Planowane w najbliższym czasie zwolnienia w Kopalni Turów i Elektrowni Turów mogą objąć kolejne 1800 osób (1300 osób w kopalni i 500 osób w elektrowni).

Drastyczna redukcja zatrudnienia w oddziałach spółki PGE GiEK SA wraz ze wzrastającym poziomem bezrobocia może okazać się decyzją katastrofalną dla powiatu zgorzeleckiego. Mając na uwadze zagrożenia będące następstwem wcześniej zmniejszanego zatrudnienia, a następnie likwidacji kopalni w byłym województwie wałbrzyskim oraz analogicznej sytuacji podczas likwidacji państwowych gospodarstw rolnych, chciałbym przestrzec przed społecznymi i ekonomicznymi skutkami decyzji, które wydają się nieodwracalne. Pomimo programu dobrowolnych odejść, który wiąże się z zachętami finansowymi dla pracowników, problem w dalszym ciągu pozostaje znalezienie pracy w innych formach zatrudnienia i uchronienie regionu przed wzrostem bezrobocia strukturalnego.

Dodatkowo spadek zatrudnienia wpłynie bezpośrednio na zmniejszenie wpływów lokalnych przedsiębiorców, między innymi poprzez spadek popytu i podaży na towary i usługi. Jednocześnie lokalne samorządy nie dysponują odpowiednimi środkami, aby we właściwy sposób zniwelować następstwa zmniejszenia zatrudnienia. Sytuacja lokalnych samorządów w znacznej mierze zależy od wpływów podatkowych z PIT dobrze wynagradzanych pracowników koncernu PGE, zmniejszenie zatrudnienia o ponad 50% oznacza już dzisiaj olbrzymi problem zastępowalności tych wpływów w strukturze dochodów jednostek samorządu terytorialnego, a dalsze zwolnienia spotęgują te problemy.

Szanowny Panie Ministrze, bardzo proszę o udzielenie informacji, czy uruchomiono programy wsparcia dla osób dobrowolnie odchodzących z pracy w powiecie zgorzeleckim, dzięki którym byli pracownicy mogliby znaleźć inne formy zatrudnienia. Czy minister pracy jest w stanie przeciwdziałać tak masowym redukcjom zatrudnienia w regionie?

Informuję także, że powiat zgorzelecki nie dysponuje dzisiaj alternatywą dla zwalnianych pracowników. W ostatnich latach zlikwidowano dwie jednostki wojskowe, znacznie zredukowano zatrudnienie w służbach mundurowych (straży granicznej, służbie celnej), upadły także zakłady bawełniane. Inicjatywy prywatne tylko w niewielkim stopniu mogą przeciwdziałać niekorzystnym zmianom na rynku pracy.

Z wyrazami szacunku
Jan Michalski